



Sygn. akt WA 17/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Jan Bogdan Rychlicki

SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant : Marcin Szlaga

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Zbigniewa Badelskiego

w sprawie mjr. rez. M. L., wobec którego na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzono postępowanie o czyn określony w art. 270 § 2 a k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k., sierż. M. R. uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 13 maja 2014 r., apelacji, wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 stycznia 2014 r.

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

- kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża

Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Oskarżeni zostali:

1.mjr. rez. M. L. o to, że:

„ w okresie od 16.09.2003r. do 10.01.2008r. w D., będąc funkcjonariuszem publicznym, pełniąc zawodową służbę wojskową, zajmując stanowisko szefa służby żywnościowej (sekcja materiałowa - pion logistyki) [...], działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą magazynierem służby żywnościowej, na szkodę macierzystej jednostki wojskowej przez niedopełnienie swoich obowiązków polegających na dbaniu o właściwy i zgodny ze stanem faktycznym obieg dokumentów finansowych, odbiór dostaw żywnościowych od wyłonionych w toku postępowań przetargowych, zindywidualizowanych dostawców, prawidłowego archiwizowania dowodów rozliczeń finansowych jednostki budżetowej z dostawcami oraz przekroczenie uprawnień z tytułu nadzoru nad podległą mu służbą i rzetelnego dokumentowania czynności finansowo - gospodarczych jednostki wojskowej, w wyniku czego doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie w błąd organu finansowego i Dowódcy [...] co do okoliczności dokonania wypłaty należności finansowych w ten sposób, iż w celu użycia za autentyczną, własnoręcznie podrobił fakturę VAT z dnia 16.09.2003r. składając w miejscu podpisu osoby upoważnionej do odbioru faktury czytelny i parafowany podpis o treści „W. S.” oraz następnie użył tak podrobionego dokumentu oraz innej faktury z dnia 26.09.2003r. wystawionej na tę osobę, w której podrobiono podpis W. S., pomimo, iż wymieniona w dokumentach osoba nie dostarczyła owoców określonych w fakturach, nie podpisywała ich i nie odbierała za nie zapłaty, a następnie tak sporządzonym dokumentom nadał bieg służbowy, zatwierdzając je z tytułu zajmowanego stanowiska pod względem merytorycznym i formalnym do realizacji i po akceptacji ich przez pion głównego księgowego i dowódcę jednostki, w dniu 28.10.2003r. jednostka wojskowa dokonała wypłaty kwoty 5 005,80 zł z tytułu w/w. faktur na rzecz nieustalonej osoby, pozostawiając w swoim władaniu, oryginały przedmiotowych faktur, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać bowiem

stanowiły dowód rozliczeń finansowych jednostki budżetowej i dostawcy, nie przekazał ich do pionu głównego księgowego lub dostawcy ukrywając je do dnia 10.01.2008r. tj. do dnia czynności przeszukania dokonanych przez funkcjonariuszy OŻW, w zajmowanym przez niego pomieszczeniu służbowym Nr [...], położonym na terenie kompleksu wojskowego w [...], działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i macierzystej jednostki wojskowej,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k.”;

2. sierż. M. R. o to, że:

„w okresie od 16.09.2003 r. do 28.10.2003 r. w D., będąc funkcjonariuszem publicznym, pełniąc zawodową służbę wojskową, zajmując stanowisko magazyniera służby żywnościowej [...] działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z szefem służby żywnościowej, na szkodę macierzystej jednostki wojskowej przez niedopełnienie swoich obowiązków i przekroczenie uprawnień polegających na dbaniu o właściwe i zgodne ze stanem faktycznym sporządzanie i obieg dokumentów finansowych wytwarzanych w służbie żywnościowej oraz odbiór dostaw żywnościowych od wyłonionych w toku postępowań przetargowych prowadzonych przez wymienioną jednostkę zindywidualizowanych dostawców, jak również rzetelne dokumentowanie tych czynności w wyniku czego doprowadził do dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem jednostki przez wprowadzenie w błąd organu finansowego i Dowódcy [...] co do okoliczności dokonania wypłat należności finansowych w ten sposób, iż w sporządzonych osobiście, do czego był uprawniony, dokumentach fakturach VAT RR z dnia 16.09.2003 i z dnia 26.09.2003 poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, poprzez wypisywanie ich na rzecz rzekomego dostawcy w osobie W. S. pomimo, iż wymieniona osoba nie dostarczyła owoców do magazynu określonych w fakturach, a następnie tak sporządzonych przez siebie dokumentów użył nadając im bieg służbowy, wprowadzając do ewidencji jednostki i przedstawiając szefowi służby żywnościowej mjr M. L. celem uzupełnienia i zatwierdzenia pod względem merytorycznym i formalnym do dalszej realizacji, w wyniku czego po uzyskaniu zatwierdzenia realizacji wypłaty przez pion głównego księgowego i dowódcę jednostki, w dniu 28.10.2003r, jednostka

wojskowa dokonała wypłaty kwoty 5 005,80 zł na rzecz nieustalonej osoby, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i macierzystej jednostki wojskowej,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k.”

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r., sygn. akt: So....., wobec

mjr. rez. M. L. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie o to, że: „w okresie pomiędzy 16 września 2003r. a 28 października 2003r. w D. w celu użycia za autentyczny podrobił dokument w postaci oryginału faktury VAT RR z dnia 16 września 2003r. dotyczącej sprzedaży przez rolnika W. S. na rzecz Jednostki Wojskowej [...] 2280 kg jabłek „Lobo” za kwotę 2 348,40 zł w ten sposób, że w rubryce zawierającej oświadczenie, iż dostawca jest rolnikiem ryczałtowym zwolnionym od podatku od towarów i usług złożył podpis „W. S.”, zaś w miejscu przeznaczonym na podpis osoby uprawnionej do odbioru faktury złożył nieczytelny podpis w imieniu W. S., a następnie użył jako autentycznej kopii wymienionej faktury nadając jej bieg służbowy, tj. o czyn stanowiący wypadek mniejszej wagi określony w art. 270 § 2 a kk w zw. z art. 270 § 1 kk”, oraz sierż. M. R. uniewinnił od zarzucanego mu czynu.

Apelacje od tego wyroku, w stosunku do obu oskarżonych, wnieśli: prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Prokurator zarzucił: „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na wadliwej ocenie, zebranego przez Sąd materiału dowodowego (*error facti*), dokonanej z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), poprawnej analizy i logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie zeznań złożonych przez G. i W. S., w toku postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie, a także w postępowaniu (sygn. akt Pg. Śl. .../10) za niewiarygodne, danie wiary jedynie zupełnie zmienionym co do treści i kierunku zeznaniom w/wym. złożonym w toku postępowania sądowego pomimo, iż nie były spójne i logiczne, jak również odbiegają od innych ustaleń oraz daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonych z pominięciem innych okoliczności w zakresie

zarzucanych zachowań co skutkowało końcowo stwierdzeniem nie popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie i :

a) uniewinnieniem - magazyniera służby żywnościowej JW. [...] - sierż. M. R. od zarzucanego mu przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. wobec uznania, iż nie współdziałał on z szefem służby żywnościowej i przyjęcia, iż działał on poprawnie, nie dopuścił się co najmniej, w ramach zarzucanego mu zachowania, niedopełnienia swoich obowiązków i przekroczenia uprawnień na zajmowanym stanowisku służbowym (art.231 § 1 k.k.), jak również poświadczenia nieprawdy w dokumentach, a to fakturach VAT z 2003 r. i ich użycia (art.271 § 1 k.k., art.273 k.k.) w sytuacji , gdy z przeprowadzonych dowodów wynika ,że jako osoba bezpośrednio i głównie odpowiedzialna za przyjmowanie towarów do magazynu służby żywnościowej zobowiązany był jako pierwszy do uzupełnienia przedmiotowych faktur, co powinien czynić rzetelnie, w taki sposób aby odzwierciedlały rzeczywisty przebieg czynności dostawy, a w szczególności zawierały dane faktycznego/fizycznego dostawcy produktów rolnych „z wolnej ręki”, jak również był zobowiązany do odebrania podpisu takiej osoby pod wypisaną przez siebie fakturą, gdy w rzeczywistości czynności tych zaniechał, a wypisując faktury posługiwał się jedynie posiadanymi danymi osobowymi W. S., w sytuacji dostarczenia faktycznie towaru do magazynu przez zupełnie inną osobę, nie sprawdził następnie tych okoliczności i przekazał dalej nie wypełnione w tym zakresie Faktury VAT RR do służby żywnościowej, gdzie zostały, w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach, uzupełnione, a to przez ich podpisanie za W. S. przez mjr M. L. oraz inną nieustaloną osobę,

b) umorzeniem postępowania karnego z uwagi na przedawnienie karalności czynu w stosunku do szefa służby żywnościowej [...] - mjr rez. M. L. przy przyjęciu, iż wym. w ramach zarzucanego mu zachowania określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. , dopuścił się jedynie przestępstwa określonego w art. 270 § 2a k.k. w zw. z art.270 § 1 k.k. i w związku z tym nieprawidłowe, nadmierne nadanie znaczenia jedynie elementom o charakterze podmiotowo-przedmiotowym łagodzącym ocenę stopnia społecznej

szkodliwości czynu i w konsekwencji stwierdzenie, iż taki czyn stanowi jedynie wypadek „mniejszej wagi” z pominięciem jednocześnie innych okoliczności obciążających tj. popełnienie go w związku z pełnioną funkcją i zajmowanym stanowiskiem, w ramach zakresu obowiązków jako szefa służby żywnościowej jednostki budżetowej oraz w dokumentach tej służby, gdyż tak niewłaściwie sporządzone i podpisane faktury wym. następnie sam sprawdzał, akceptował i przekazywał do dalszej realizacji co powodowało, iż ewidentnie naruszał przy tym swoje obowiązki działając na szkodę macierzystej jednostki, a czyn taki polegający na podrobieniu podpisów W. S. nie tylko nie był „mniejszej wagi” ale wyczerpywał także znamiona co najmniej innych przestępstw (art. 231 § 1 k.k.), a następnie (art. 276 k.k.).

Powyższe prowadziło w konsekwencji do wadliwej oceny przez Sąd, iż zachowania oskarżonych, nie stanowią nie tylko przestępstwa „oszustwa” ale również pozostających w zbiegu realnym zarzuconych innych przestępstw, a związanych z pełnionymi przez oskarżonych funkcjami, mających odzwierciedlenie w odpowiednich zakresach ich uprawnień i obowiązków jako funkcjonariuszy publicznych, co nie zostało właściwie uwzględnione przez sąd orzekający w końcowym orzeczeniu, a dodatkowo w stosunku do mjr rez. M. L. niezasadnie prowadziło do wniosku, iż dopuścił się on czynu „mniejszej wagi” (art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k.) i umorzenia w związku z tym postępowania z uwagi na przedawnienie jego karalności”;

zaś pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego:

„I. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k.:

a) wobec przekroczenia przez Sąd I instancji swobodnej oceny dowodów z uwagi na obdarzenie wiarą zeznań świadków W. S. oraz ppłk G. S. złożonych na rozprawie głównej, odmawiając jednocześnie wiary zeznaniom złożonym przez powyższych świadków w toku postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdy zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, ujawnione w toku rozprawy głównej, były złożone w sposób spontaniczny, bez wcześniejszego przygotowania, a przedstawione przez świadków okoliczności w pełni ze sobą korespondowały, zaś każdy z powyższych świadków kilkakrotnie - jeszcze w czasie postępowania

przygotowawczego - potwierdzał treść swoich zeznań, składając je w pewnych odstępach czasu,

b) wobec przekroczenia przez Sąd swobodnej oceny dowodów z uwagi na obdarzenie wiarą wyjaśnień oskarżonych mjr rez. M. L. i sierż. M. R., jako znajdujących oparcie w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, pomimo iż wyjaśnienia są sprzeczne z zeznaniami świadków W. S. i G. S. złożonymi w czasie trwania postępowania przygotowawczego, którzy jako osoby obce nie mieli interesu w oczernianiu oskarżonych, a ich relacja w zakresie przedmiotowych wydarzeń odzwierciedla jedynie rzeczywisty ich przebieg,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na:

1. niesłusznym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż W. S. dokonała dostawy jabłek do [...] w dniach 16 i 26 września 2003 r. w ilości odpowiednio 2280 kg i 2580 kg, następnie zaś otrzymała faktury VAT [...], oraz odebrała z kasy jednostki wojskowej kwotę 5005,80 zł, w sytuacji gdy zgodnie z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym, od dnia 30 sierpnia 2003 r. nie dokonywała ona jakichkolwiek dostaw jabłek do [...],

2. błędnym przyjęciu, iż w przedmiotowej sprawie istniały podstawy do wystawienia faktur VAT, a także ich zatwierdzenia i nadania im służbowego biegu, czego skutkiem była wypłata środków z kasy jednostki wojskowej kwoty 5005,80 zł, co doprowadziło do błędnego przekonania, iż zachowanie oskarżonych nie wyczerpuje znamion występku z art. 286 § 1 k.k., co z kolei przesądziło o umorzeniu postępowania wobec mjr rez. M. L. i uniewinnieniu sierż. M. R., w sytuacji gdy zgodnie z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym, ze względu na brak w dniach 16 oraz 26 września 2003 r. dostaw jabłek od W. S., nie było również podstawy do wystawienia wskazanych wyżej faktur,

3. niesłusznym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż zachowanie oskarżonego mjr rez. M. L., w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, wypełnia jedynie znamiona występku z art. 270 § 2a k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k., co skutkowało przyjęciem przez Sąd I instancji, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu zarzucanego M. L. (na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k.), i umorzeniem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu w sytuacji, gdy okoliczności

sprawy w sposób jednoznaczny wskazują, iż oskarżony mjr rez. M. L., wypełnił również znamiona czynu z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k., tj. jako funkcjonariusz publiczny, w związku z pełnioną funkcją szefa służby żywnościowej [...], podrobił podpis W. S. co najmniej na jednym egzemplarzu oryginału faktury VAT z 16 września 2003 r., której kopię w celu użycia za autentyczną wprowadził do obrotu, zaś jeden egzemplarz oryginału ukrył, a ponadto sprawdził, zaakceptował i przekazywał do dalszej realizacji niewłaściwie sporządzone i podpisane faktury [...],

4.niesłusznym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 231 § 2 kk w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 kk w zb. z art. 273 kk, przez oskarżonego sierż. M. R., w wyniku czego doszło do uniewinnienia wskazanego oskarżonego na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. w sytuacji, gdy okoliczności sprawy w sposób jednoznaczny wskazują, iż oskarżony sierż. M. R., jako funkcjonariusz publiczny, w związku z pełnioną funkcją magazyniera wspólnie i w porozumieniu z szefem służby żywnościowej, działając na szkodę macierzystej jednostki wojskowej przekroczył swoje uprawnienia na zajmowanym stanowisku służbowym, dopuszczając się poświadczenia nieprawdy w przedmiotowych fakturach VAT,

5.niesłusznym przyjęciu, iż przedmiotowe faktury VAT mają inną wartość dowodową niż egzemplarze faktur, którym zgodnie z procedurami nadaje się bieg służbowy, z uwagi na fakt, iż jako zbędnie wytworzone przy dwukrotnym wypisywaniu faktur podlegały zniszczeniu, w sytuacji, gdy zgodnie z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym dowodowe faktury VAT RR [...] stanowią oryginalny egzemplarz drugich kopii faktur, którym nadano bieg służbowy”.

Oboje wnieśli o uchylenie zaskarżonych orzeczeń i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ponieważ w obu apelacjach sformułowano w zasadzie identyczne zarzuty i podobnie je uzasadniono, zostaną omówione łącznie.

Przesłaniem obu tych środków odwoławczych jest wykazanie, że W. S., producentka jabłek, nie dostarczyła ich do [...], a oskarżeni działając w sposób

opisany w zarzutach, doprowadzili do przekazania pieniędzy za te owoce nieustalonej osobie.

Dowodami przemawiającymi za przyjęciem tej tezy mają być – przede wszystkim – zeznania W. i G. S. złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz takie okoliczności sprawy, jak: znalezienie w pomieszczeniu zajmowanym przez mjr. rez. M. L. dwóch oryginałów faktur wskazujących, że dostawcą owoców była W. S. (czemu zaprzeczała w śledztwie) i podpisanie jednej z nich, w imieniu świadka, przez wymienionego oskarżonego (okoliczność bezsporna).

Bezspornie, W. S. oraz zeznający na te same okoliczności G.S. przed sądem diametralnie zmienili swoje wcześniejsze zeznania i zgodnie podali, że w okresie objętym zarzutem jabłka zostały dostarczone do zamawiającego, za co otrzymali stosowną zapłatę. Odczytanych im odmiennych zeznań z postępowania przygotowawczego nie potwierdzili, gdyż po ich przeanalizowaniu, doszli do wniosku, że nie są pewni, iż tak było, jak wcześniej twierdzili. W. S. podała, że w trakcie pierwszego przesłuchania stwierdziwszy, że na fakturze nie ma jej podpisu uznała, iż jabłek nie dostarczała. Zdanie zmieniła, gdyż doszła do wniosku (wraz z mężem G. S.), że dostawcą jabłek (w jej imieniu) mógł być jej nieżyjący już brat. Świadcowie S. twierdząc, że dostarczyli owoce wskazali na jedną jeszcze okoliczność, a mianowicie przypomnieli sobie, że we wrześniu 2003 r. otrzymali największą zapłatę za swoje produkty, a zatem musiały być one dostarczone.

Autorzy apelacji, poza utrzymywaniem, że na wiarę zasługują tylko zeznania wcześniejsze tych osób, poglądu swojego nie uzasadniają przekonująco stwierdzając jedynie (pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego), że „zeznania na rozprawie zostały złożone po dłuższym zastanowieniu i wzajemnej konsultacji” oraz że zeznając przed sądem „zmierzali jedynie do umniejszenia roli oskarżonych”. Powodów takiego postępowania nie wskazano.

Prokurator w swojej apelacji również wskazuje na „niebywałą chwiejność” zeznań świadków S., jednak nie wskazuje dlaczego należało dać wiarę tym sprzed rozprawy.

Na marginesie, należy zauważyć, że nawet oskarżyciel publiczny w złożonej przez siebie apelacji nie wskazuje, jako jedynie prawdziwe zeznania świadków W. i G. S. ze śledztwa, napisał bowiem, jak najbardziej słusznie, że „.....do zeznań

wymienionych świadków należy podchodzić z dużą dozą ostrożności i to zarówno tych składanych w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i prezentowanych przed Sądem” (s. 6).

Niezależnie od dokonanej przez siebie oceny wiarygodności zeznań wspomnianych świadków, którą Sąd Najwyższy podziela i w przeciwieństwie do autorów apelacji nie uważa żeby była ona dowolna, Wojskowy Sąd Okręgowy w W. powołał szereg innych jeszcze dowodów (nie ma o nich mowy w apelacjach) wskazujących, że dostawa jabłek nie była fikcyjna. Nie ma potrzeby szczegółowego omawiania tych dowodów, bowiem Sąd poświęcił im dużo uwagi w swoich rozważaniach, należy je tylko hasłowo przywołać.

I tak, pomimo że w dniu 15 stycznia 2009 r., zgodnie z przepisami, zniszczono część dokumentacji, zachowały się: książka rozliczeń ryczałtu pieniężnego służby żywnościowej i książka magazynowa służby żywnościowej, z których wynika, że obie wskazane w zarzucie faktury zostały rozliczone, a jabłka o wadze 4860 kg przyjęto do magazynu.

Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się też na wyniki kontroli przeprowadzonej w dniach 15-16 października 2003 r. z podsumowania, której wynikało, że zarówno w zakresie gospodarki żywnościowej, jak i przeprowadzonej ewidencji magazynów, wszystko było w porządku.

Sąd wskazał też na opinię biegłego z delegatury departamentu kontroli MON, który zeznał, że niedostarczenie tak dużej ilości jabłek musiałyby zostać zauważone, chociażby przez ich konsumentów, co jednak nie miało miejsca i co zostało potwierdzone przez świadków D. S. i A. Ł. (m.in. z powodu nieprzesłuchania tych osób pierwszy wydany w sprawie wyrok został przez Sąd Najwyższy uchylony). Biegły podważając możliwość fikcyjnego przyjęcia owoców zwrócił też uwagę, że w takim przedsięwzięciu musiałyby wziąć udział wiele osób, a to w realiach sprawy byłoby mało prawdopodobne.

Wreszcie Sąd wskazał, że zeznania omawianych świadków złożone na rozprawie pokrywają się z wyjaśnieniami oskarżonych.

W oparciu o powołane wyżej okoliczności Wojskowy Sąd Okręgowy w W., respektując zasadę wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k., doszedł do wniosku (podzielanego w pełni przez Sąd Najwyższy), że jabłka w podanej w zarzucie ilości zostały

dostarczone do [...], a ich producentka otrzymała stosowne wynagrodzenie. Ten fakt musiał diametralnie wpłynąć na prawną ocenę zarzucanych oskarżonym czynów.

Przede wszystkim nie sposób było przyjąć, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu (do tego wątku apelacja pełnomocnika nie nawiązuje w ogóle, a w apelacji prokuratora wręcz stwierdzono, że sierż. W. R. „działał samodzielnie” – s.7) oraz że przekraczając swoje uprawnienia działali na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Wbrew twierdzeniu pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Wojskowy Sąd Okręgowy w W. przyjął, że oskarżony M. L. „podrobił dokument w postaci oryginału faktury VAT”, składając na niej – za W. S. – dwa podpisy; uznał jedynie, że ten czyn stanowił wypadek mniejszej wagi, bowiem „podpisem tym potwierdził prawdziwe fakty, a mianowicie, iż W. S. była rolnikiem ryczałtowym zwolnionym od podatku od towarów i usług...” oraz że „...złożenie tych podpisów...nie miało wpływu na obieg służbowy dokumentu oraz wypłatę należności pieniężnych dostawcy”.

Taka ocena zachowania oskarżonego M. L., w świetle faktu, że dostawa owoców miała miejsce, w przekonaniu Sądu Najwyższego, jest uzasadniona.

Równie zasadne było uniewinnienie oskarżonego M. R. od przestępstwa określonego w art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. (o innych czynach była już mowa). Jak ustalił bowiem Sąd owoce wyszczególnione w fakturze zostały dostarczone, a tym samym wpisane przez sierż. M. R. dane były prawdziwe. Niezależnie od tych argumentów Sąd Najwyższy uważa za celowe poczynić jeszcze jedną uwagę, o której nie ma mowy w zaskarżonym wyroku, a mianowicie, że wpisana przez tego oskarżonego treść zawierała wyłącznie dane personalne dostawcy.

Z uwagi na podniesioną przez prokuratora na rozprawie przed Sądem Najwyższym uwagę, że Sąd Najwyższy uchylając pierwszy wydany w sprawie wyrok wypowiedział się na temat wartości dowodowej zeznań świadków S. i jego pogląd w tej sprawie powinien być uszanowany, należy zauważyć, co następuje.

Sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu (art. 8 § 1 k.p.k.).

Niezależnie od tego ogólnego stwierdzenia i w nawiązaniu do wskazanego wyroku Sądu Najwyższego należy stwierdzić, że przecież wówczas zaskarżony wyrok został w toku instancji uchylony z powodu dowolnej oceny dowodów oraz nieprzeprowadzenia niektórych z nich, a zatem Sąd Najwyższy nakazując ponowne rozpoznanie sprawy jednoznacznie polecił przeprowadzić i ocenić raz jeszcze wszystkie zebrane w sprawie dowody.

Mając powyższe okoliczności na uwadze orzeczono, jak na wstępie.